Stos — tetu

zaczęło się
od (za)draśnięcia
jeszcze nikt nie umarł
a już dolewają wódki

do ognia piję
mam spierzchnięte usta
i lepki język

jeśli myślisz
że (pod)palę most
nie wiesz o mnie nic

zadry wychodzą z cienia
kwitnącej rany
w krwawym otoczeniu
coraz większy stos
piętrzy hartowane głosy

na obraz i podobieństwo
na słowo które było ciałem
a teraz ciało leży w słowach
w kałuży czerwonych słów

pod niebem odciśniętym w granacie —
Małgorzata
wierzy w ocalenie Mistrza

więc jeśli myślisz
że powiesz: pal! i (s)palę
nadal nie rozumiesz czym jest wojna

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

tetu, dodano 24.05.2022 05:00

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.